

VII. AKTUALNE WYDARZENIA I PROBLEMY

50-lecie konstytucji apostolskiej Piusa XII "Provida Mater Ecclesia"

S. Danuta Fortuna CHR

"Wierność Chrystusowi i obecność w świecie" półwiecze istnienia instytutów świeckich (1947-1997)

Aby i oni stanowili w Nas jedno,
aby świat uwierzył (J 17, 21)

Przed pięćdziesięciu laty, 2 lutego 1947 roku, papież Pius XII Konstytucją Apostolską Provida Mater Ecclesia zatwierdził nową formę konsekracji przeżywanej we wspólnotach nazwanych w odróżnieniu od instytutów zakonnych instytutami świeckimi. W ten sposób Kościół potwierdził swym autorytetem drogę życia, która "od stu lat pociągała wielu uczniów Chrystusa" (Jan Paweł II) a dziś jest "szczególnym darem Ducha Świętego dla naszych czasów" (Paweł VI).

Ale instytuty świeckie - forma powołania, gdzie świeckość i konsekracja przez śluby rad ewangelicznych realizowanych w świecie scalają się w całkiem nową jakość - są wciąż jeszcze zbyt mało znane w Kościele. Ten rodzaj powołania otoczony jest bowiem dyskrecją, dziś już nie ze względu na polityczne prześladowania, jakim wraz z całym Kościołem podlegał w przeszłości, ale ze względu na sam charakter świeckiej konsekracji, która domaga się anonimowości jako narzędzia apostołstwa. Zadaniem członków instytutów świeckich jest bowiem "uświęcanie świata od wewnątrz" (kan. 710), "od strony świata" (DZ 11) przez afirmację rzeczywistości ziemskich czyli przez "układanie spraw doczesnych po Bożemu i przepajanie świata mocą Ewangelii" (kan. 713). Świeccy konsekrowani obejmują swym apostołstwem obecności te zwłaszcza osoby i te środowiska, które są dalekie od Kościoła a przez to niepodatne na zwyczajne przepowiadanie Ewangelii.

Konsekracja w świecie wymaga szczególnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej, umiejętności nieustannego tworzenia syntezy wiary i życia, wnoszenia obyczajów Królestwa Bożego we wszystkie, często niemożliwe do przewidzenia sytuacje (Jan Paweł II). Członkowie instytutów "poruszają się na skraju równi pochyłej, (idą) drogą alpinistów ducha" (Paweł VI). Konsekrowana świeckość, forma życia na wskroś oryginalna ale nieokrzesła, jest jakby "laboratorium, w którym Kościół sprawdza konkretne sposoby układania swoich stosunków ze światem" (Paweł VI), ale właśnie dlatego wymaga szczególnej troski i opieki ze strony biskupów i kapłanów - zarówno docenienia niezwyklej wartości tej formy konsekracji dla Kościoła i świata, jak i dostrzeżenia zagrożeń, jakie wnosi świat współczesny w osobowość członków instytutów i w interpretację świeckości ich życia.

Dynamiczny rozwój instytutów świeckich w Kościele powszechnym i w Polsce, jakiego jesteśmy świadkami, dotknięty jest - paradoksalnie - jeszcze wyraźniejszym kryzysem powołań i tożsamości niż instytuty zakonne. Zapobiec mu trzeba poprzez przekaz wnikliwej wiedzy o nich już w seminariach duchownych, bo od modlitwy i szerzenia znajomości tej formy życia wśród świeckich i wśród duchowieństwa, od rozeznawania powołań a zwłaszcza właściwego kierownictwa duchowego zależy przyszłość stanu świeckiej konsekracji, szczególnie umiłowanej przez ostatnich Papieży i przygotowanej przez Boga jakby specjalnie na trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa.

Widzimy coraz wyraźniej, że misja chrześcijanina w świecie nie może ograniczać się jedynie do dawania przykładu uczciwości, kompetencji i rzetelnego wykonywania obowiązków. Wszystko to jest oczywiste. Trzeba dzielić uczucia samego Jezusa Chrystusa, aby być w świecie znakiem Jego miłości. Taki jest sens i cel prawdziwej chrześcijańskiej świeckości, a tym samym także cel i wartość chrześcijańskiej konsekracji, w jakiej żyją członkowie instytutów świeckich.

Jan Paweł II, Przemówienie do członków instytutów świeckich 1 lutego 1997 w czasie sympozjum na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, 6